

# Najpilniejsze zadanie

Szybko i operatywnie, już w dniu obrad plenarnych Komitetu Centralnego, tysiące aktywistów przystąpiło w kraju do zaznajamiania całej partii z problematyką, poruszoną na III Plenum. Te pierwsze, bardzo celowe i ogromnie pożyteczne informacje nie mogły jednak zawierać pełnej argumentacji, którą przyniosł dopiero referat tow. Gomułki i uchwała Plenum.

W tej chwili referat tow. Gomułki jest już dla wszystkich dostępny. Podało go radio, podała prasa i głównym zadaniem wszystkich organizacji partyjnych jest to, by omówić jego treść nie tylko z członkami partii, ale wszystkim obywatelami. Porusza on bowiem zagadnienia dla całego społeczeństwa bardzo istotne, odpowiada na wiele pytań, które od pewnego czasu stawiali sobie wszyscy ludzie w naszym kraju. Skąd się biorą trudności z mięsem, na rynku, jakie środki trzeba przedsięwziąć, aby poprawić, uzdrowić na tym odcinku sytuację.

Partia nasza, dając odpowiedź na te pytania, posłużyła się szeroką i wnikliwą analizą obecnej sytuacji ekonomicznej kraju, analizą udukułowaną bardzo szczegółowymi danymi statystycznymi, cyframi, wskaźnikami. Dla wielu ludzi nie jest to jednak materiał łatwy do przyswojenia. Nie każdy może sobie poradzić z ekonomiczną terminologią, bez której przecież obecnie się przy analizie tego rodzaju niesposób.

Toteż, jak wydaje się, jednym z pierwszych zadań stojącym dziś przed aktywem partii jest to, by materiały

III Plenum referować w sposób możliwie najbardziej popularny, prosty, by trudniejszym partiom referatu towarzyszył komentarz, który pomoże lepiej je zrozumieć.

Wiąże się z tym także druga sprawa niemniej istotna. Mówił o niej towarzyszą Gomułka. Cyfry ilustrujące ogólną sytuację gospodarczą naszego kraju nie zastąpią rzetelnej analizy każdego przedsiębiorstwa, każdego oddziału.

„Na tle ogólnego obrazu poszczególne załogi zobaczyć winny obraz własnego zakładu, obraz jego rozwoju i obraz wyników własnej pracy — stwierdził tow. Gomułka. — Zobaczą wówczas, w jakim stopniu ich zakład i ich wyniki pracy przyczyniają się do ogólnego rozwoju i ogólnych trudności rozwoju całej gospodarki narodowej.

Jest to niezmiernie ważne dla wprowadzenia klasy robotniczej do udziału w rozwiązywaniu tych problemów, które znalazły się na porządku dnia. Każdy oddział klasy robotniczej, każdy zakład pracy, każda załoga i każdy robotnik powinien widzieć swoje miejsce, do którego doszedł w powszechnym marszu całej klasy robotniczej i całego narodu, krocząc po drodze rozwoju. Wówczas każdy zobaczy lepiej, na ile sam przyczynił się do przyspieszenia tempa ogólnego marszu i lepiej zrozumie swoje zadania”.

Pierwsze doświadczenia towarzyszy, którzy referowali już materiały III Plenum w dużych zakładach pracy, w pełni potwierdzają słuszność tej tezy. Tam gdzie organizacja

(Ciąg dalszy na str. 2)

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 54.450

Wyd. A

Cena 50 gr

Nr 254 (3223) — Rzeszów; środa 21 października 1959 r.

Jak oświadczył w rozmowie telefonicznej przedstawicielem redakcji „Wiedzy i Techniki” AR wybitny uczony radziecki, członek Rady Astronomicznej Akademii Nauk ZSRR, prof. Kukarkin, radziecka stacja międzyplanetarna znajdzie się już w najbliższych dniach na orbicie Księżyca, nie dojdzie jednak tym razem do spotkania z nim. Najbliższe takie spotkanie przewidziane jest natomiast około 6-7 listopada br. Będzie to jednak mniej korzystne spotkanie, niż to, jakie miało miejsce w dniu 6 października. M. in. odległość między „Łunnikiem III” a Księżycem będzie tym razem znacznie większa, sięgając dziesiątków tysięcy kilometrów.

## Uchwała Prezydium NK ZSL w sprawie podniesienia hodowli

### Pierwsza kolejka linowa w Bieszczadach

KROSNO (PAP) W lasach Nadleśnictwa Cimsna w Bieszczadach zmontowano pierwszą na tych terenach kolejkę linową, która służyć będzie do wywozu drewna dłużycowego. Została ona wykonana na podstawie dokumentacji, opracowanej przez Instytut Mechanizacji Leśnictwa w Świerkłańcu.

Kolejka linowa poważnie ułatwi wywóz drewna ze szczególnie niedostępnych rejonów leśnych. Jest ona w stanie zwieźć za każdym razem do 1,5 tony surowca.

WARSZAWA (PAP) Prezydium NK ZSL powzięło uchwałę następującej treści:

W bieżącym roku wystąpiły duże trudności w zaopatrzeniu ludności w mięso. Wskutek wzrostu siły nabywczej ludności miejskiej i wiejskiej, dużego przyrostu naturalnego i względnej taniości mięsa w porównaniu z innymi artykułami spożywczymi, od początku bieżącego roku rosło stale zapotrzebowanie na mięso i jego przetwory.

Jednocześnie pogorszyły się warunki hodowli, spowodowane nieurodzajem ziemniaków w roku ubiegłym i nieurodzajem innych pasz w roku bieżącym. W wyniku tego zmniejszyła się hodowla trzody chlewnej, zmniejszył się skup i pogłębiła się rozpiętość między podażą a popytem. Zasiała konieczność zastosowania odpowiednich środków dla przy-

wrócenia równowagi w obrocie mięsem. Dla podjęcia decyzji w tej sprawie zostało zwołane III Plenum KC PZPR.

W celu poprawienia warunków hodowli rząd utrzymał na okres zimowy letnie, a więc wyższe, ceny żywca wieprzowego i zwiększył przydział pasz treściwych tak krajowych jak i z importu.

Główna część ciężaru, powstałego w wyniku podniesienia cen na mięso spada na ludność nierolniczą, tj. na bratnią klasę robotniczą i inteligencję.

W tych warunkach rolnictwo nasze powinno wyteńczyć siły dla możliwie szybkiego zwiększenia hodowli i poprawienia zaopatrzenia kraju w mięso. Przedłużanie niedostatecznego zapotrzebowania może zahamować rozwój całej gospodarki narodowej i podnoszenie stopy życiowej.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe ponosi w dużym stopniu odpowiedzialność za wytworzoną sytuację i za jej szybką poprawę. Dlatego Prezydium Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego zwraca się z gorącym wezwaniem do członków ZSL i do wszystkich chłopów, aby: — możliwie szybko i bez zwłoki wywiązywali się z o-

(Ciąg dalszy na str. 2)

### Referat Wł. Gomułki w radzieckiej prasie

MOSKWA Wtorkowe „Prawda” i „Izwestia” opublikowały za Polską Agencją Prasową, streszczenie referatu I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki, wygłoszonego na III Plenum KC PZPR.

### Jeszcze na ziemi są niezbadane obszary

LENINGRAD Uczni radzieccy prowadzą obecnie ostatnie prace przygotowawcze do piątej ekspedycji, która uda się niebawem do Antarktydy na pokładzie statku „Ob”.

Głównym zadaniem ekspedycji będzie zbadanie pokrytych lodem obszarów Morza Bellingshausena — najmniej znanego rejonu Antarktydy. Południowego wybrzeża tego morza, opasanego na przestrzeni prawie tysiąca kilometrów szerokim pasem trudnych do przebycia lodów nie tknęła dotąd stopa ludzka. Niezbadane są także olbrzymie przestrzenie lodowej płyty Antarktydy, leżące na południe od brzegów Morza Bellingshausena.

### Nadchodząca zima mroźniejsza od zeszłorocznej

Jaka też będzie tegoroczna zima? Problem ten nurtuje niejednego. Czy przydadzą się koczuchy i futra — już dziś zastanawia się wiele osób.

Według przewidywań Okręgowego Biura Prognoz w Krakowie tegoroczna zima zapowiada się dość groźnie. Śniegi co prawda wystąpią w większych ilościach dopiero po Nowym Roku, ale za to pokrywa ich powinna być trwalsza niż w okresie poprzednim.

Wprawdzie spodziewać się należy ostrzejszej zimy, ale nie będzie takich skoków temperatury jak w ubiegłym roku.

### Automat kieruje traktorem

MOSKWA Załoga Czelabińskiej Fabryki Traktorów rozpoczęła prace nad produkcją urządzenia automatycznego do kierowania traktorem. Twórcą tego pomysłu był mechanik z Kazachstanu I. Loginow. Przy pomocy tego urządzenia traktor orze ziemię bez traktora. Pomysł ten spotkał się z gorącą aprobatą zarówno władz wyższych jak i kolchoźników.

### Adwokat skazany na 1,5 roku więzienia

20 bm. Sąd Powiatowy w Chorzowie rozpatrzył sprawę, w której w charakterze oskarżonego wystąpił adwokat Jan Dęny, który nakłonił świadka Pawła Przędwiewę do złożenia fałszywych zeznań dotyczących kradzieży.

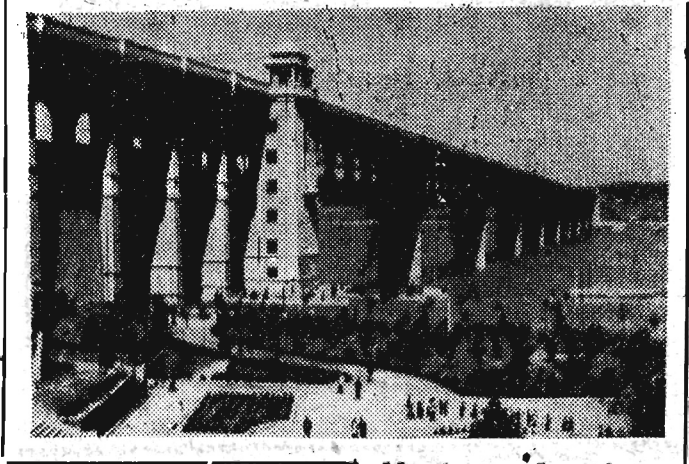
Sąd Powiatowy w Chorzowie skazał nieuczciwego adwokata na 1,5 roku więzienia.

Znany pisarz zapozna naszych czytelników z sensacyjnymi szczegółami z życia ostatniego ordynata łańcuckiego.

**OD JUTRA „NOWINY” drukować będą codziennie odcinki ciekawej powieści Aleksandra Olszakowskiego p.t. „LOKAJ PANA HRABIEGO”**

Powieść ta, której akcja dzieje się na naszym terenie — nie była jeszcze nigdzie drukowana.

**PAMIĘTAJCIE — JUŻ OD JUTRA!**



### Most na Jangtse

Przy pomocy przyjaciół ze Związku Radzieckiego powstał ten most na rzece Jangtse w Chinach. Jest to pierwszy most stalowy, którego konstrukcja opiera się o najnowsze osiągnięcia techniki. W przyszłości na tej największej rzecze chińskiej powstaną jeszcze dwa mosty stalowe.

Foto — AR

### „Yeti” na koniu księcia Dolgorukiego

MOSKWA Dwa dni temu mieszkańcy Moskwy byli świadkami niezwykłego widowiska. Obok zależącego Moskwy — księcia J. Dolgorukiego siedzącego na koniu — (jest to pomnik na jednym z głównych placów moskiewskich) usadowił się człowiek kreujący „Ola gdzie jesteś”. Obok krzątała się milicja usiłując zszakować człowieka z pomnika stojącego na wysokim postumencie.

Światła potężnych reflektorów zwróciły tajemnicze zająścia. Była to oczywiście jedna ze scen nowej radzieckiej komedii filmowej nakręconej przez reżysera „Mosfilmu” E. Riazanowa.

Owym człowiekiem w roli „yeti” był znany komik radziecki Igor Iljinski kreujący główną rolę w nowym filmie o nazwie „Po tamtej stronie łączy”. Film ten pomyślany jest jako polemika z filmami typu „Tarczan”.

### Więcej margaryny mlecznej Nowy tłuszcz „Frit”

GDAŃSK Zakłady tłuszczowe zwiększają produkcję tłuszczów roślinnych, a zwłaszcza margaryny mlecznej. Największy krajowy producent tego artykułu — Zakłady Tłuszczowe im. Wróblewskiego w Gdańsku w IV kwartale br. wytworzą będą miesięcznie 1800 ton, czyli o przeszło 500 ton więcej niż na początku roku. Warto dodać, że równoległe ze wzrostem produkcji margaryny mlecznej polepsza się jej jakość.

Zakłady im. Wróblewskiego zwiększają również pro-

dukcję nowego tłuszczu kuchennego, tzw. fritu, będącego połączeniem smalcu z olejami roślinnymi. Tłuszcz ten posiada te same własności odżywcze co smalec, nie różniąc się zresztą od niego smakiem i zapachem. „Frit” doskonale nadaje się do smażenia, a zmieszany z innymi tłuszczami — również do pieczenia.

Pierwsze partie „Fritu”, sprzedawanego w półkilogramowych opakowaniach, zostały natychmiast wykupione.

### Poszli zbierać siano a schwyтали wilka

WARSZAWA Niezwykła przygoda spotkała ostatnio braci Bażyckich z gromady Berezynica, w pow. Leska. Kiedy zbierali oni z łąki skoszoną koniczynę, z po-

bliskiego lasu wybiegł wilk, atakując znajdujące się w pobliżu dwa psy tych rolników. Ponieważ w zażartej walce, jaka się wywiązała wilk brał górę, dwaj bracia postanowili przyjąć z pomocą — napadniętym zwierzętom. Jeden z braci przydusił wilka drewnianymi włódmami a drugi związał mu nogi.

Cenny łup bracia Bażyccy postanowili przekazać jednemu z ogrodników zoologicznych na terenie kraju. Za schwytanie drapieżnika czeka ich w Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Rzeszowie nagroda w wysokości 1 tys. zł.

### Chryzantemy japońskie — piękne kwiaty cieplarniane Bzy zakwitną w grudniu

W łańcuckich ogrodach — wiosna. Kwitną tu storczyki, prymule, cyklameny itp. Rozchwytywane są wprost chryzantemy tzw. japońskie o złotych i fioletowym kolorze. Z łańcuckich ogrodów sprzedano już do Krakowa, Warszawy i Chorzowa 2,5 tys. sztuk.

W listopadzie zakwitną białe i czerwone goździki tzw. firmy. Sadzonki ich sprowadzono aż z Holandii. W grudniu zaś będą do nabycia piękne białe kalie. Jak okazuje się, bzy kwitną nie tylko w maju, np. w grudniu w Łańcucie będzie ich pod dostatkiem.

Warto wspomnieć, że pracownicy ogrodów pomyśleli o prezencie gwiazdkowym. Hodują u siebie tzw. gwiazdę betlejemską, która według przewidywań zakwitnie na święta Bożego Narodzenia.

(wa)

● CIEKAWOSTKI ●

**GUMOWA ŁÓDKA DOOKOŁA ŚWIATA**

BONN Hans-Peter Buchner, 20-letni elektryk monter szwajcarski, wypłynął w tych dniach z zachodniorniemieckiego portu Cuxhaven w małej łódce gumowej bez motoru, którą zamierza przepłynąć dookoła świata.

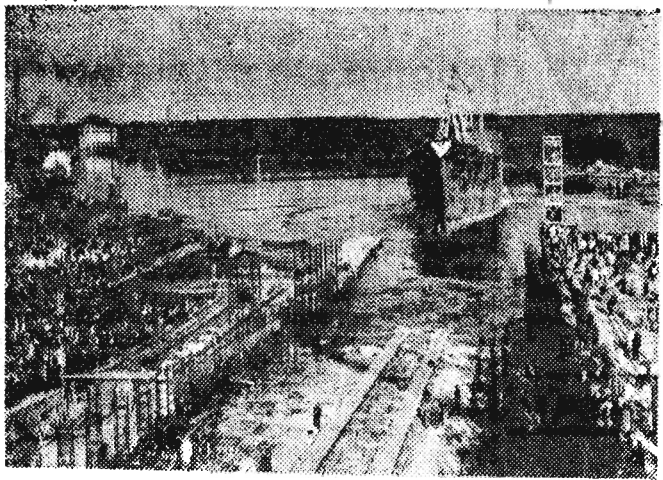
W czasie samotnej podróży Szwajcar zamierza odwiedzić najpierw Amsterdamskie Wyspy Kanaryjskie. Po dotarciu do Stanów Zjednoczonych przepłynie on Kanalem Panam-skim do Hawajów i Australii, skąd przez Przylądek Dobrego Nadziewa uda się drogą powrotną do Europy.

„KRÓL NIE MOŻE BYĆ SPOLICZKOWANY NAWET NA EKSKURSIĘ”

RZYM Król nie może być spoliczkowany nawet na ekranie — oświadczył książę Juan de Bourbon, zostawiając w dokumentach tamtejszego reżysera filmu, w

którym jego przodek król Ferdynand I neapolitański, panujący w latach 1423—1494 został ośmieszony.

Rola dawnego władcy kreowana była przez znanego aktora Peppino de Filippo. Nie tylko został on spoliczkowany przez aktorkę Rossane Schiaffino interpretującą rolę kobiety z ludu, lecz ośmieszony włoczeniem nocną na gło- we. Autor scenariusza utrzymuje, że protesty księcia nie mają żadnego sensu, ponieważ scena ta była autentyczna i została znotowana w dokumentach tamtej epoki.



W szczecińskiej stoczni

## Najpilniejsze zadanie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

oje partyjne nie oszczędziły wysiłków i już w początkowej fazie omawiania III Plenum przyszyły do aktywu z pierwszą analizą sytuacji we własnym zakładzie pracy, mniej było wątpliwości, mniej nieporozumień, a więcej konstruktywnej dyskusji, więcej konkretnych wniosków co robić, by przyoznaczyć się na własnym odcinku do wzmożenia dyscypliny finansowej, do zwiększenia wydajności pracy, zmniejszenia absencji itp. Różne bowiem są bolączki i „grzechy główne” w różnych przedsiębiorstwach. Generalizowanie ich i obarczanie jakiegoś zakładu pracy wszystkimi na raz jest niestuzsze, niesprawiedliwe. Wywołuje sprzeczności i niepotrzebne nieporozumienia. Wskazanie zaś na najważniejsze uchybienia w tym właśnie zakładzie sprzyja rzeczowości dyskusji i koncentrowaniu wysiłków dla usunięcia najważniejszych mankamentów dobrze przecież załozdże znanych nie od dziś.

Słuzsne będzie także nawświetlanie zawartych w referacie i uchwałach problemów płac i siły nabywczej na tle konkretnej sytuacji poszczegól-

gólnych grup pracowniczych — oczywiście, w powiązaniu z ogólną sytuacją w tej dziedzinie.

Jest to zadanie, zwłaszcza partyjnych grup terenowego działania. Najbliższe dni i tygodnie wymagają mobilizacji całej partii dla pracy związanej z popularyzowaniem zagadnień III Plenum. Ważne przy tym jest to, by ani jedno pytanie nie zawisło w próżni, bez odpowiedzi, by aktywność przemyśleń, rzetelnie przemysłowych, przekonywujących, by wzbogacił swą argumentację w oparciu o znajomość problemów, nurtujących poszczególne środowiska. Tylko tak pomyślana szeroka praca polityczna, prowadzona zarówno wśród członków partii, jak i wśród całego społeczeństwa, pozwoli szybko przystąpić wspólnie z klasą robotniczą i jej organizacjami do realizacji wieloletnich i niełatwych zadań usuwania przeszkód pojawiających się na drodze naszego rozwoju. Czynie to będziemy — mówił tow. Gomułka — w ścisłej więzi z klasą robotniczą, z masami pracującymi miast i wsi. W nich bowiem partia nasza znalazła zawsze oparcie dla wszystkich swoich posunięć, gdyż jest partią klasy robotniczej, partią ludu pracującego.

## Za kulisami wyborów do Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK  
Korespondent PAP red. Zwi-

ren pisze z Nowego Jorku: Zgodnie z przewidywaniami sześć dodatkowych głosów przeprowadzonych w poniedziałek nie przelało impasu, jaki zarysował się w związku z wyborami trzeciego nieustalonego członka Rady Bezpieczeństwa. Jednakże po raz pierwszy w 29 i 31 głosowaniu, licząc od chwili rozpoczęcia wyborów, Turcja zdobyła nieznaczną przewagę nad Polską, przyspuszczalnie w wyniku pozyskania kilku głosów delegacji krajów Ameryki Łacinijskiej.

Stany Zjednoczone zdają sobie sprawę, że Turcja nie jest w stanie uzyskać 2/3 głosów i ich dotychczasowa kampania podsytkowana była, zdaniem większości obserwatorów, nie tyle chęcią przeforsowania kandydatury Turcji, ile polepszenia ich własnej, pozycji przetargowej w dalszych prywatnych negocjacjach mają-

## USA zamierzają wystrzelić satelitę Słońca

WASZYNGTON

Stany Zjednoczone zamierzają w przyszłym miesiącu wystrzelić sztucznego satelitę Słońca. Satelita ten, zanim wszedłby na orbitę okołoziemską, ma przeciąć orbitę, po której krąży planeta Venus. Mimo przejścia przez pewien punkt trajektorii planety Venus, odległość między satelitą a Venus wyniosłaby kilka milionów kilometrów. Uczeń, amerykańscy przyspuszczają, że gdyby doświadczenie z przejściem satelity przez orbitę Venus zakończyło się pomyślnie, powstałoby korzystne warunki dla umieszczenia w przyszłości sztucznego satelity na orbicie tej planety.

ych wyionie „kompromisowe” kandydata. Aby umożliwić te negocjacje, odroczone wybory. Jakkolwiek Stany Zjednoczone oficjalnie nadal opowiadają się za Turcją, kandydatem „kompromisowym” najbardziej im odpowiadającym jest Grecja.

Dotychczasowe stanowisko Grecji było bardzo ostrożne. Odmówiła ona kandydowania przeciwko Polsce, a jej delegat podkreślił przyjazne stosunki łączące Grecję z krajami Europy wschodniej. Grecja starała się pozostawać w cieniu i nie zrażać niczym poszczególnych delegacji.

W chwili obecnej trudno przewidzieć, czy taktyka i wyśliki USA uwięzione zostaną powodzeniem, chociaż bez wątpienia uczynią one wszystko, by utowarować Grecji drogę do Rady Bezpieczeństwa. Jednakże nie wyklucza się ewentualnego wysunięcia jakiegoś innej kandydatury, jak na przykład Jugosławii, mimo złożonego przez nią w ubiegłym tygodniu oświadczenia na temat podziału kadencji w Radzie między Polską a Turcją.

## Kariera zwyczajnej agrafki

Kto by przypuszczał, że zwyczajna agrafka, którą dość często posługują się przede wszystkim tzw. żeńska połowa ludzkiego ciała doraznego usunięcia rozmaitych nagłych awarii w ubiorze, odgrywać może rolę metryki dla wykopalisk. Ze tak jest dowodzą tego wykopaliska odkryte niedawno w naszym województwie na terenie powiatu Tarnobrzeg — we wsi Zakrzów — osady wczesnorzymskiej z II wieku n. e. Wśród odnalezionych tu przedmiotów metalowych jest również żelazna fibula profilowana — właśnie praprababka naszej dzisiejszej pocziwej agrafki.



## Debata rozbrojeniowa w ONZ

Debata rozbrojeniowa w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ rozwinęła się bardzo ospale — pisze nowojorski korespondent PAP. Jakkolwiek trwa ona już drugi tydzień, za- bierało w niej dotąd głos niespełna 10 mówców. Przy czynna tego zjawiska nie tkwi bynajmniej w braku zainteresowania problemem rozbrojenia, który przez wszystkich dotychczasowych mówców uważany jest za najistotniejszy. Przy czynną tego są zakulisowe rozmowy w sprawie tekstu rezolucji, jaka ma być ogłoszona w komisji.

Według informacji krążących w kuluarach ONZ, ZSRR zamierza zgłosić rezolucję, która w części deklaracyjnej aprobowałaby w zasadzie projekt radziecki, a w części operatywnej przekazywała wszystkie propozycje rozbrojeniowe komisji 10 państw z tym, że propozycje radzieckie powinny mieć pierwszeństwo w rozpatrywaniu.

Stany Zjednoczone są zdania, że nawet najogólniejsza aprobała propozycji radzieckich byłaby sukcesem propagandowym ZSRR i chcieliby temu zapobiec. Pragną one, by Zgromadzenie Ogólne przekazało wszystkie propozycje rozbrojeniowe, tj. radzieckie, brytyjskie i irlandzkie (jeszcze niezaprezentowane) komisji 10 bez wyraźnego ustosunkowania się do nich, wyrażając tylko ogólnikową „nadzieję”, że dyskusja nad nimi przyniesie pozytywne wyniki i podkreślając doniosłość znaczenia kontrowersyjnego rozbrojenia.

Ze strony delegacji ame-

rykańskiej miała wyjść propozycja opracowania i zgłoszenia wspólnej rezolucji, która mogłaby być uchwalona jednomyślnie. Obecne nastroje ONZ sprzyjają takiemu posunięciu. W historii tej organizacji były już wypadki tego rodzaju. Tak np. w roku 1954 zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie rezolucję rozbrojeniową zgłoszoną wspólnie przez 4 wielkie mocarstwa i Kanadę. Jednakże dawniej na Stany Zjednoczone musiały być wywierana presja przez państwa neutralne, by zgodziły się na tego rodzaju rezolucję. Fakt, że obecna propozycja pochodzi od USA, świadczy — zdaniem niektórych obserwatorów — o zmianie układu sił w ONZ. Stany Zjednoczone nie są pewne, czy rezolucja radziecka wyrażająca w ogólnych słowach aprobatę dla propozycji w sprawie całkowitego i powszechnego rozbrojenia nie zyskałaby, jeżeli nie bezwzględnej, to w każdym razie znacznej większości głosów w Zgromadzeniu Ogólnym.

Większość obserwatorów liczy się z tym, że w wyniku prowadzonych obecnie rozmów wyionli się jakaś wspólna rezolucja, która zadokumentuje dobrą wolę i ducha współpracy ożywiających wielkie mocarstwa. Uważa się, że zgłoszenie dwóch różnych rezolucji i spowodowana tym gorętsza dyskusja mogłaby zakłócić spokojny przebieg debaty. Gdyby nie udało się opracować uzgodnionej rezolucji, Stany Zjednoczone wolałyby, aby Zgromadzenie nie uchwalało żadnej rezolucji, poprzestając na przekazaniu sprawozdania z debaty komisji 10.

W oczekiwaniu na wyniki tych zakulisowych rozmów, wiele delegacji powstrzymuje się od przemawiania.

## Uchwała Prezydium NK ZSL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

bowiązkowych dostaw, a zwłaszcza z dostaw mięsa,

— dotrzymywali zawartych kontraktów na dostawę żywności i zawierali nowe umowy kontraktacyjne,

— dostarczali do punktów skupu wszystkie nadwyżki produkcji rolnej,

— organizowali nowe zlewnie mleka i ułatwiali jego dostawę do mleczarni,

— spłacali zaległości podatkowe, ubezpieczeniowe, z Funduszu Ziemi i inne,

— współdziałali w walce ze spekulantami, którzy razem z wrogami wykorzystują trudność i szkodzą gospodarce na roadowej.

Długotrwała susza, która w tym roku dotknęła niektóre kraje, a w tym i Polskę, wyrządziła już obecnie poważne szkody w produkcji rolnej, a jej skutki dadzą się odczuć i w roku przyszłym. A więc już teraz należy przedsięwziąć środki, które złagodzają skutki niepomyślnych warunków atmosferycznych.

Organizacje naszego stronnictwa współdziałają z Pol-

ską Zjednoczoną Partią Robotniczą powinny wpłynąć, aby w oparciu o rady narodowe, kółka rolnicze, o wszystkie chłopskie organizacje społeczno-gospodarcze został ustalony plan pracy dla całej wsi i poszczególnych gospodarstw na najbliższy okres zimowosensowny.

Należy przygotować zaopatrzenie w nasiona jarych zbóż, strączkowych, pastewnych i oleistych oraz dopilnować należytego ich rozporządzenia. Pod zasiewy wiosenne i dla wzmocnienia ozimym trzeba przygotować za czasu odpowiednią ilość nawozów mineralnych. Trzeba również wykonać starannie orki zimowe oraz przygotować odpowiednią ilość środków ochronnych i aparatury do zwalczania szkodników i chwastów.

Szczególną uwagę należy poświęcić uprawie kukurydzy, która w obecnym suchym roku okazała się dla wielu gospodarstw rośliną niezwykle pożyteczną, dającą dobre plony ziarna i stosunkowo duże zbiory zielonki na paszę.

Okres zimowy należy również wykorzystać na pogłębie-

nie wiedzy rolniczej i zapoznanie się z praktyką doświadczonych rolników, którzy umiejętnie gospodarując, osiągnęli na swoich gospodarstwach wysoką produkcję.

Trzeba również właściwie, z myślą o produkcji, gospodarować Funduszem Rozwoju Rolnictwa.

Zwiększenie produkcji rolnej, to sprawa całego narodu i dlatego wszystkie partie polityczne i rząd Polski Ludowej udzielać będą w miarę możliwości chłopom pomocy.

Rolnictwo nasze, chłopcy polscy winni dolożyć wszystkich sił, aby w rozwoju rolnictwa dotrzymać kroku przemysłowi, który również ma trudności, lecz pokonuje je i wykonuje swoje plany. Od pomocy państwa — ale przede wszystkim od samych chłopów, od ich twórczej pracy i inicjatywy zależy wykonanie planu również przez rolnictwo.

Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL wyraża głębokie przekonanie, że wszystkie organizacje i wszyscy członkowie ZSL dadzą pełny wkład w poprawę sytuacji, w dalszy rozwój i umacnianie Polski Ludowej.

## Z kronik sądowych

MORDERCA ZOFII LITWIN SKAZANY NA KARĘ ŚMIERCI

Kilka miesięcy temu pisaliśmy w naszej gazecie o dokonaniu gwałtu i morderstwa na 57-letniej Zofii Litwin mieszkance Przewrotnego pow. Rzeszów.

Podejrzanie padło na 27-letniego Stanisława Bajkę znanego w wiosce rozbijakę. Jak wykazały dochodzenia, podejrzanie okazało się szuzsne. Stanisław Bajka wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w dniu 26 bm. skazany został na karę

śmierci oraz utratę praw obywatelskich na zawsze.

ZA ZABÓJSTWO ŻONY KARĘ ŚMIERCI

LÓDŹ

Pod zarzutem popełnienia zbrodni zabójstwa odpowiada przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi na sesji wyjazdowej w Sieradzu — Szczepan Strycharczyk.

Jak wykazał przewód sądowny, osk. Strycharczyk w maju br. zamordował we wsi Inczew, pow. Sieradz swą żo-

nę Marianę. Tęm zabójstwa były nieuzasadnione roszczenia majątkowe Strycharczyka.

Zbrodniarz usiłował upozorować samobójstwo denatki, jednakże ekspertyza sądowo-lekarska ponad wszelką wątpliwość ustaliła, iż zbrodnia dokonana została przez Strycharczyka.

Sąd Wojewódzki wziął pod uwagę szczególnie niskie pobudki, które popchnęły Strycharczyka do popełnienia zbrodni i skazał go na karę śmierci.



Dziewczynka chińska z okolic jeziora Tien w prowincji Junan.

## „Kańde dziecko przyjacielem zwierzyny”

WARSZAWA

Wzorem lat ubiegłych Polski Związek Łowiecki ogłosił konkurs dla młodzieży szkół wiejskich pod hasłem: „Kańde dziecko przyjacielem zwierzyny”. Konkurs ten, który zdołby w ubiegłych latach wśród dziatwy szkolnej dużą popularność, będzie trwał przez okres jesienno-zimowy, a jego zadaniem jest rozrocznie opieki nad zwierzyna i pozytywnym piactwem.

Uczestnicy konkursu będą więc dokarmiać zwierzyna w najcięż-

szym dla niej okresie, zakładać pasniki, przygotowywać domki i budki legowe dla ptaków, a także pomagać w walce z kłusownictwem. W szkołach zostana zorganizowane w tym czasie liczne pogadanki poświęcone problematyce ochrony przyrody.

Należy dodać, że ubiegłoroczny konkurs zgromadził ok. 90 tys. uczestników z blisko 1,500 szkół z całego kraju.

Dla zwycięzców nowego konkursu PZL przewidziana szereg cennych nagród.

## Millionowe nadzuzcia przy usuwaniu szkód górnich

KATOWICE

Jedną z największych afer gospodarczych w naszym kraju wykryto w prywatnych przedsiębiorstwach remontowo-budowlanych pracujących przy usuwaniu szkód górniczych na terenie miasta Bytomia. Jak wykazało wstępne dochodzenie — właściciele kilku takich przedsiębiorstw popełnili naduzuzcia na szkodę skarbu państwa sięgające około 6 milionów złotych. W aferę bytomską zamieszanych jest wiele osób, z których 13 znajduje się w areszcie śledczym. Dalsze dochodzenie w toku.

## Miniaturowe radiodbiorniki „Eltra”

już w sprzedaży

BYDGOSZCZ

Długo oczekiwane polskie miniaturowe radiodbiorniki na tranzystorach, pojawiły się od niedawna w sprzedaży. Ich producent — Zakłady Wyrobów Elektrotechnicznych „Eltra” — przekazał ich na razie niedużo, bo tylko niewiele ponad 1,5 tys. sztuk, ale wg jego zapewnienia, tegoroczne dostawy mają wynieść ok. 6 tys. sztuk.

Choć cena odbiornika wynosi 1.600 zł, zyskał on sobie jednak wzięcie.

Nasze „Eltra” wzbudziły już także zainteresowanie za granicą.

Przed Konferencją Samorządu Robotniczego w ZPG w Dębicy

# DO CZEGO WIEDZIE POBŁAŻLIWOŚĆ

Przy szosie w Dębicy, niedaleko zakrepu do Zakładów Przemysłu Gumowego ustawiono metalową tablicę z hasłem: „Współzawodnictwo to socjalistyczny stosunek do pracy”. Pomiędzy tymi faktami, iż w wymienionym hasle, kryje się pewne uproszczenie, bo przecież współzawodnictwo jest tylko jednym z bardzo istotnych aspektów socjalistycznego stosunku do pracy. W każdym razie intencja autorów hasła była dobra: pragnęli wyeksponować ten moment z życia swojego zakładu — mianowicie socjalistyczny stosunek do pracy, który nie zawsze jeszcze ma właściwe odbicie w realiach, w postępowaniu ludzi.

Są takie dni, kiedy nie przychodzi do pracy 12 proc. zatrudnionych robotników. Tylko część z nich może się wylegitymować sensownym usprawiedliwieniem. Reszta — bumelanci. Są to przeważnie ludzie młodzi, większość z nich dojeżdża do pracy z bliższych i dalszych wsi. Pracę w fabryce traktują jako pieniężny „zastrzyk” na kawalerkę. W razie zwolnienia z pracy nie przejmują się tym zbyt — znajdują przecież zajęcia gdzie indziej.

Czy dużo beztrojski wykazują tylko ludzie z tzw. materialnym zapleczem. Nie zawsze. Np. ob. Maria Zarzycka ma na utrzymaniu troje drobnych dzieci. Pracowała jakiś czas jako rewidentka na bramie. Ze względu na dzieci przez długi czas, kierownictwo zakładu przynikało czy na to, że spóźniała się do pracy, bumelowała. Przebrała się miarka, kiedy przyłapano ją na picie alkoholu w czasie pracy. Posypały się nagany i ostrzeżenia — bez skutku. Do nowo „czternastki”. Po solidnym przyrzeczeniu poprawy przez Zarzycką, cofnięto wy-

## Nie obojętne dla załogi

Jak mi powiedział kierownik działu kadr, w pierwszych dwóch kwartałach zakład wstrzymywał się od zwolnień jawnych bumelantów. Po dobowo brakowało ludzi na produkcji. Zrozumiała jest rzecz, że takie podejście do sprawy musiało rozbudzić leniwość, demoralizować załogę. Nie tylko: także krzywdzić pracowitych. Znamienne jest pod tym względem petycja pracowników wydziału wulkanizacyjnego, która swego czasu wpłynęła do prezydium rady robotniczej. Autorzy tego pisma proszą o wyjaśnienie, dlaczego w wypadku nieobecności w pracy jednego lub kilku pracowników grupy akordowej (a zdarza się to na daleko częściej), robotnicy obecni, mimo że wykonują swoje zadania i zadania za nieobecnych, pobierają takie samo uposażenie, jak przy pełnej obsadzie.

Wprawdzie w wypadku nieobecności któregoś z pracowników na wydziale wulkanizacji kierownictwo zakładu postanowiło skierowywać na

mówienie z pracy. Poszła do pracy w produkcji, ale tutaj szybko zaczęła postępować jak dawniej — stwierdzono, że spi w czasie godzin pracy, często nie zjawiała się w ogóle w fabryce, a więc pobłażliwość stała się zachętą.

Pobłażliwość znamieną i wręcz oburzającą. Bo przecież Zarzycka jest przykładem jednym z wielu podobnych, które się rejestruje, komentuje i na tym koniec. Aż do znużenia często powtarzało się w zakładzie, że słabo działa system kontroli w zakresie dyscypliny pracy, że nie przeprowadzają się, by polepszyć sytuację na tym odcinku dział kadry i kierownicy poszczególnych komórek organizacyjnych. Dlaczego nikt temu nie przeciwdziałal? Na pewno zawinił tu nie tylko dział kadry i niektórzy kierownicy wydziałów. Sporo winy ponosi też samorząd robotniczy, który wykazał mało troski o właściwą gospodarkę kadrami w przedsiębiorstwie, jakby zagadnienie racjonalnego rozstawiania kadr było bez znaczenia dla ekonomiki zakładu.

zastępstwo ludzi z innych wydziałów, ale czy to rozwiązuje problem?

Za I półrocze ilość wszystkich opuszczonych godzin pracy wyniosła 130.600. Cyfra to ogromna, nawet dla tak sporego zakładu jak dębicki „Stomil”. Wszystko to było jednak nieczym w porównaniu z sytuacją w tym względzie w lipcu i sierpniu br. Za oba te miesiące liczba opuszczonych godzin pracy wyniosła ni mniej ni więcej tylko 124 200, tzn. blisko tyle, co za całe I półrocze. Dodajmy do tego szczegół, iż ilość wypadków przy pracy wzrasta ostatnio w sposób zastraszający (zdarzają się one przeważnie po wypłacie, po różnych libacjach urządzanych przez pracowników), a ogrom zaniedbań w dziedzinie polityki kadrowej, ogrom rozluźnienia dyscypliny okazały się rzeczą oczywistą dla każdego.

Dopiero ostatnio trochę energiczniej zabrano się do uporządkowania sytuacji kadrowej i polepszenia dyscypliny. Sprawa rozluźnienia dyscypliny wśród załogi była jednym z zasadniczych punktów kilku posiedzeń prezydium samorządu

robotniczego. Bezpośrednim następstwem tego zainteresowania samorządu było zwolnienie kilkudziesięciu niepoprawnych obiboków. Na dobrą sprawę trzeba byłoby zwolnić jeszcze kilkadziesiąt osób, żeby wyeliminować łaskrawe objawy bumelantstwa. Ze to jest nieodzowną potrzebą, stwierdzili sami kompetentni przedstawiciele z kierownictwa zakładów.

## Zawodzą niektórzy lekarze

Osobny, choć niemniej ważny problem stanowi bumelantstwo „ukryte” wynikające np. z symulowania choroby, kumoterskich „usprawiedliwień”, jakie wystawiają nieobecny w pracy robotnikom niektóre gromadzkie rady narodowe. Szczególnie zwolnienia chorobowe budzą wiele zastrzeżeń w „Stomilu”. W pierwszym półroczu przekroczono limit nakreślony na zwolnienia chorobowe o 56.024 zł. W III kwartale sytuacja miała się jeszcze gorzej: przekroczenia limitu funduszu chorobowego sięgają 37.547 zł.

W Zakładach Gumowych twierdzą, że nie mogą mieć decydującego wpływu na ograniczenia przerostów w tym względzie, bo to głównie zależy od lekarza. Oprócz tego, żeby zadać kłam niestudzemu zwolnieniu chorobowemu, trzeba zmusić do kontroli, nieraz kosztowniejszych niż oszczędności, wynikające z zakwestionowania wypłaty chorobowego.

Niewątpliwie mają dużo racji, że poprawa sytuacji w tej dziedzinie zależy w wielkiej mierze od lekarza. Mówi się często o tym, że lekarze zbyt pobieżnie badają stan zdrowia delikwenta i na „wszelki wypadek” wydają 3 dni zwolnienia skarżącemu się na klucza w boku, bo a nuż okaże się chory. Sprytniarz, który wykopł lekarza śmieje się w kulak tuż po przekroczeniu drzwi i co rychlej spieszy... do miłoci u sąsiada.

W obliczu konieczności pokrycia z funduszu pięć przekroczenia w I półroczu funduszu chorobowego o 56 tys. zł, kierownictwo użyło wielu argumentów, żeby przekonać Zakład Ubezpieczeń Społecznych iż stało się tak nie z jego winy. ZUS uznał w lwiej części usprawiedliwienie Stomilu i przekazał na pokrycie braków dodatkowe środki w wysokości 52.653 zł. I znowu pojawia się „dobry wujek”. Reszta, tzn. 3.371 zł trzeba będzie pokryć ze środków przeznaczonych na fundusz płac. Tak — z funduszu płac! O te 3.371 zł załoga Stomilu otrzyma mniej do końca br. Ale czy tylko o te 3 tysiące złotych? Nie wiadomo przecież czy również łaskawy będzie ZUS przy per-

traktacjach w sprawie przekroczenia funduszu chorobowego w III kwartale br. Nie wiadomo czy i w jakim procentie dofinansuje te przekroczenia — wynoszące 37.547 zł. Oprócz tego pozostaje przecież do końca roku blisko cały IV kwartał. Jeśli przekroczenia funduszu chorobowego będą równie znaczne jak w minionych miesiącach, może się okazać w grudniu, że nie ma z czego wypłacić wielu robotnikom zarobków.

Wydaje mi się, że nie powinno być pobłażliwości i łatwego „rozgrzeszania” ze strony ZUS w tej sprawie. Za te przekroczenia w głównej mierze należy wprowadzić winić lekarzy, ale rozciągnięcie personalnej odpowiedzialności także na kierownictwa zakładów, zmusi je na pewno do energiczniejszych niż dotąd kontroli słuszności zwolnień lekarskich i nie tylko lekarskich.

Niewątpliwie te i inne jeszcze problemy będą przedmiotem obrad Konferencji Samorządu Robotniczego w Dębicy. W świetle uchwał III Plenum KC PZPR zostanie przyjęty program działania, którego realizacja musi doprowadzić do likwidacji wszelkiego rodzaju anomalii.

St. GALOS



O DAJSZY WZROST

„Istotnym czynnikiem wzrostu hodowli bydła powinno być rozwinięcie hodowli zarodkowej, zwłaszcza w państwowych i spółdzielczych gospodarstwach rolnych. Powinny one zaopatrzyć gospodarstwa chłopskie w wartościowy materiał hodowlany” — czytamy w Uchwałach III Zjazdu PZPR o wytycznych polityki partii na wsi. *Gospodarstwo Hodowli Zarodowej w Cieszowej (pow. Lublińiec) zajmuje się hodowlą bydła zarodkowej rasy czerwonej polskiej.*

CAF — fot. Okoński

## Z życia partii

### Gromadzkie komitety w Krośnieńskim zdają egzamin

W pow. krośnieńskim od kilkunastu miesięcy w 14 gromadach, tam gdzie istnieje 3 lub więcej organizacji partyjnych — działają gromadzkie komitety.

Szczególnie pomyślnie rezultaty w pracy osiągały komitety gromadzkie w Jedliczu, Dukli i Iwoniu. Dużą wagę przywiązują one do sprawy rozbudowy szeregów partyjnych i umocnienia starszych organizacji. O tym, że praca, jaką do tej pory przedsięwzięły KG na wsi, zjednała partii nowych, oddanych ludzi, najlepiej świadczą dane statystyczne, dotyczące wzrostu składu osobowego. Otóż w okresie po III Zjeździe organizacje partyjne w Jedliczu przyjęły 15 kandydatów, w Dukli — 18, zaś w Iwoniu — 20. Podobnie jest i gdzie indziej, gdzie działają gromadzkie komitety PZPR.

KP partii w Krośnieńskim przystąpił do powołania w pozostałych 18 gromadach — gromadzkie komitety PZPR. Wybory komitetów cieszyły się prawie 100 proc. frekwencją. A ponieważ przypadły w przeddzień wymiany legitymacji partyjnych, stanowiły dowód politycznego zrozumienia ważności tej kampanii.

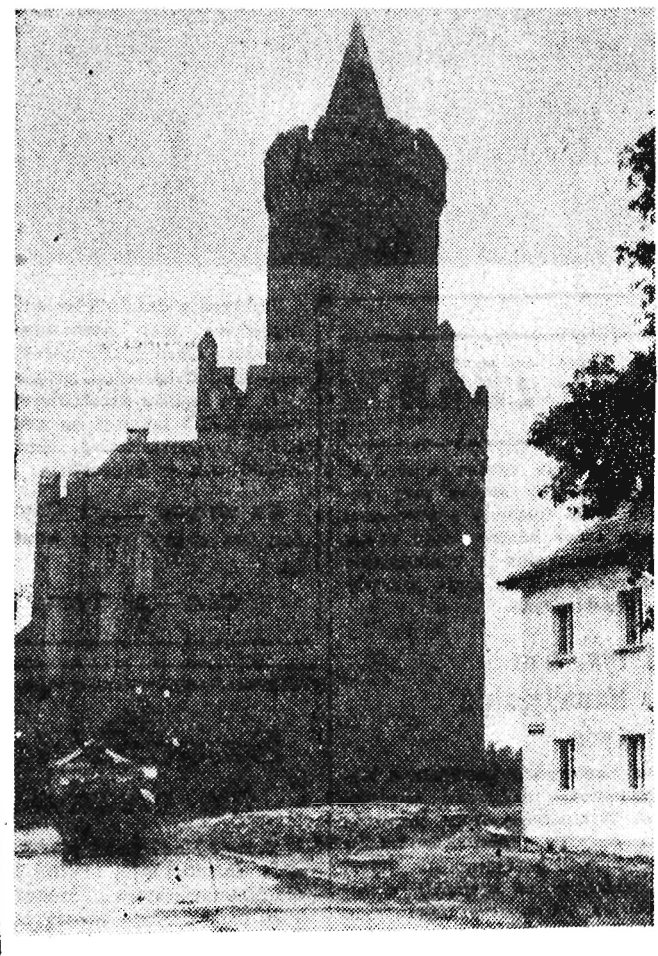
Dyskusja wszędzie była rzeczowa i twórcza. Towarzysze z partyjną troską mówili o sprawach wsi, a przede wszystkim o działalności kolekt rolniczych, o możliwościach i potrzebie organizowania nowych samorządnych organizacji chłopskich. Stąd też nie dziwnego, że w pow. krośnieńskim następuje rozwój istniejących kolekt rolniczych, powstają też nowe. Po II Plenum KC Chłopi zorganizowali 6 nowych kolekt rolniczych.

Poza rozwijaniem kolekt rolniczych sporo miejsc KG poświęcały oświacie rolniczej. Towarzysze dopominali się, aby w okresie zimowym PZPR w Krośnieńskim organizował kursy rolnicze. Wskazywano przy tym, aby nie powtórzyła się historia z lat ubiegłych, kiedy prelegent nie zawsze był przygotowany w dostateczny sposób do wygłoszenia pogadanki i prowadzenia dyskusji.

Wszystko to, oraz fakt, że w skład komitetów gromadzkie weszli towarzysze posiadający duże doświadczenie w pracy partyjnej pozwala przy puszczać, iż w pow. krośnieńskim na pewno prawidłowo realizowana będzie wspólna uchwała KC PZPR i NK ZSL w sprawie rozwoju produkcji rolnej.

(m)

## Z wędrowek po kraju



Kamień Pomorski. Wysoka Brama.

CAF — fot. Falkowski



## Co słysząc w naszych uzdrowiskach?

OTWARCIE „KRYSZYNY” I „OPATRZNOŚCI” W PRZYSZŁYM ROKU

Na leczeniu sanatoryjnym w Rymanowie - Zdroju przebywa obecnie 473 dzieci, jest to najliczniejszy turnus w tym roku. Leczą się i odpoczywają tu nie tylko dzieci z naszego województwa, ale i z całej Polski m. in. Warszawy, Krakowa, Kielce, Lublina itp.

W roku przyszłym, w styczniu nastąpi otwarcie nowych sanatoriów pod nazwą „Kryszyna” i „Opatrznosc”. A więc będzie mogło tu leczyć się 105 dzieci więcej.

W IWONIU PRZEŻYWAŁO POŃAD 7 TYS. OSOB

W Iwoniu sezon w pełni. Tegoroczna pogoda jesienią sprzyja wielu amatorom słońca. W bieżącym miesiącu z powodzeniem i leczenia ambulatoryjnego korzysta 94 osoby zaś w sanatorium leczy się 257 osób. W ciągu roku w Iwoniu na leczonych i leczeniu przebywających (do września) ponad 7 tys. czasowiczów i kuracjuszy.

## Czytelnicy pytają — redakcja odpowiada

### W miastach i osiedlach można prowadzić hodowlę

Otrzymałmy szereg pytań, dlaczego prezydja wielu miejskich i osiedlowych rad narodowych podjęły uchwały zakazujące uprawianie na terenie miast i osiedli hodowli drobiu, trzody chlewnej, krów, królików oraz zwierząt futerkowych, jak nutrii i norek? I dlaczego — władze centralne temu się nie przeciwstawiły?

Najczęściej uchwały rad narodowych zakazujące hodowli były motywowane troską o stan sanitarny i estetykę miast i osiedli. Zastosowano tu jednak bardzo dowolną interpretację przepisów sanitarno-epidemiologicznych i w wielu przypadkach doprowadzono — bez rzeczywistego uzasadnienia — do zlikwidowania hodowli. W sprawie tej w lipcu br. zostało skierowane do przewodniczących prezydów wojewódzkich rad narodowych specjalne pismo okólnie prezesa Rady Ministrów.

A oto co pisze m. in. w tej sprawie prezes Rady Ministrów:

„Obowiązujące przepisy sanitarno-epidemiologiczne przewidują, że prezydja powiatowych (miejskich i dzielnicowych) rad narodowych mogą wydać zakaz utrzymywania zwie-

rząt hodowlanych na określonych obszarach lub w poszczególnych nieruchomościach, jeżeli uważają to za potrzebne ze względów zdrowotnych. Nie istnieje natomiast generalny zakaz hodowli zwierząt na terenie miast i osiedli i nie jest intencją wspomnianych przepisów ograniczanie tej hodowli. Zarówno ograniczanie jak i zakaz hodowli zwierząt w miastach i osiedlach byłoby sprzeczne z interesami ludzi pracy i całkowicie nieuzasadnione ekonomicznie.

Troska przydziałów rad narodowych o maksymalne zabezpieczenie zdrowia ludności nie powinna prowadzić do likwidacji lub hamowania rozwoju hodowli w miastach i osiedlach, która z kolei przyczynić się może do dodatkowego zabezpieczenia niewystarczającej obecnie podaży mięsa”.

Ponadto w piśmie tym prezes Rady Ministrów zwraca się do przewodniczących prezydów wojewódzkich rad narodowych o skorygowanie polityki przydziałów powiatowych, miejskich, dzielnicowych i osiedlowych rad narodowych w tym zakresie i o poddanie rewizji podjętych uchwał w sprawie ograniczenia hodowli zwierząt w miastach i osiedlach.

## Talerze latające... po podłodze

Wiele — w ostatnich zwłaszcza latach i miesiącach — pisano o zawrotnych możliwościach i karierze talerzy latających wysoko w obłokach. Na tomiały smutny los „prozaicznych” talerzy lecących z rąk na podłogę, nieraz sprawą sporu kłopotów gospodyniom domowym, stolówkom i restauracjom. Nic więc dziwnego, że zaprezentowany niedawno w Rzeszowie — na wystawie wynalazczości i racjonalizatorstwa — pokaz talerzy, który-

mi z każdej wysokości „grzmoczyć” można o podłogę, a one nie i nadal zdane są do użytku, wzbudził zrozumiałe zainteresowanie. Wieczne talerze, ludzko podobne do tradycyjnych białych porcelanowych, wyprodukowane zostały w Fabryce Tworzyw Sztucznych w Gliwicach z wytworzonego w Zakładach Tworzyw Sztucznych w naszym Rzeszowskim Pustkowie syntetycznego tworzywa melaminowego.

# OD WEŁNY W PRÓBOWCE — DO „KRZYKÓW MODY“ Ementaler

- △ Doświadczalna hodowla ... moli
- △ Badanie użytkowości tkanin
- △ Przebój: flanela w paski na męskie spodnie
- △ Dla pań — tkaniny plisowane w sztukach

Czy wiecie, że mamy w Polsce hodowlę moli? Prowadzi ją laboratorium Przemysłu Wełnianego w Bielsku, by kontrolować czy tak zwane tkaniny „moloodporne”, produkowane już przez niektóre nasze zakłady, rzeczywiście molom nie smakują. Mole mają w przewodzie pokarmowym specjalne fermynty, służące do trawienia wełny. Srodki, którymi nasycy się tkaniny moloodporne rozkładają te fermynty i mol... zdycha z głodu.

Laboratorium Przemysłu Wełnianego Lida wszystko, co nasz przemysł wyprodukują. Dotyczy to zarówno samej tkaniny, jak i przędz, surowców i środków pomocniczych. Każda nowa tkanina wymaga opinii Laboratorium. Posiada ono wiele własnych, ciekawych metod badań, przeprowadzanych przy pomocy Instytutu Włókiennictwa w Łodzi. Te metody Laboratorium przedstawi na Konferencji Naukowo-Technicznej przemysłu wełniarskiego Krajów Demokracji Ludowej, która odbędzie się w listopadzie r. b. w Bielsku.

Laboratorium prowadzi także prace doświadczalno-technologiczne, rozwiązując nowe problemy dla potrzeb przemysłu. Obecnie wiele uwagi poświęca się prarobowi włókien chemicznych w połączeniu z wełną. Trwają też próby z plisowaniem tkanin w całych sztukach. Jeśli się powiedzie — będziemy mogli kupować materiał na plisowane spodniczki z metra.

Laboratorium udziela też zakładom bieżącej pomocy. Niejednokrotnie tkaniny, które musiałyby być uznane za braki, dzięki pomocy fachowców z laboratorium odzyskują należyty wygląd (np. gdy nie można uzyskać należytego koloru lub tkanina nie została pokryta barwnikiem równomiernie itp.).

Inną dziedziną działalności laboratorium jest wzornictwo przemysłowe. Uzupełnia ono wzornictwo komórek poszczególnych zakładów pracy, poddaje sugestie w zakresie mody, wydaje karty modnych kolorów. Całe Zjednoczenie Przemysłu Wełnianego Południe robi 6 tys. wzorów tkanin rocznie, z czego laboratorium przygotowuje 800 wzorów. Są to wzory na bardzo wysokim poziomie i wiele z nich wchodzi do kolekcji, przeznaczonych na eksport.

Podkreślić trzeba, że w roku bieżącym nastąpił generalny przebieg w zamawianiu przez handel nowych materiałów wełnianych. Komisje Ocen zatwierdzają do produkcji na ogół około 90 proc. przedstawionych wzorów, podczas gdy jeszcze w ubiegłym roku

handel zamawiał z tego zaledwie 4-5 proc. W tym roku handel zaczyna „ryzykować”. Około 25 proc. wyprodukowanych przez nasz przemysł wełniany wzorów ujrzy sklepowe półki.

Jakich więc „krzyków mody” możemy się spodziewać na przyszłość? Przede wszystkim dla mężczyzn flanela w wąskie paski (dwie tonacje tego samego koloru), na spodnie i garnitury oraz tkaniny zgrzebne i szewiotowe na marynarki. Tkaniny z przed szewiotowych są w ogóle bardzo modne także i na płaszcze damskie — tkanina jest sprężysta i dobrze trzyma fason. Lodenów na przyszłość już się nie robi — zastępują je tkaniny „boucle”, przypominające nieco baranka. Dużą wagę przywiązuje przemysł wełniany do kolorystyki, stosując coraz szerszy wachlarz odcieni — od 6 do 8 kolorystyki w każdym wzorze tkaniny. Na rok przyszły przygotowana jest cała gama beżów i fioletołów.

## I szampan mleczny

W latach 1960-65 zostanie rozbudowana sieć nowych zakładów mleczarskich w Rzeszowskim. Centrala Mleczarska przeznaczona na ten cel około 170 mln zł. I tak m. in. nowoczesne zakłady wybudowane zostaną w Stalowej Woli, Husowie, Kołbuszowej, Brzozowie.

Z chwilą ich uruchomienia nastąpi znaczny wzrost produkcji masła i serów oraz poprawi się ich jakość. Wprowadzone zostaną również do produkcji niewytwarzane dotąd w naszym województwie gatunki serów, jak groyer i ementaler.

Według zapewnień pracowników spółdzielczości mleczarskiej popijać będziemy wreszcie szampan mleczny i felisówkę. Wa.



W specjalnych wozach szkoleniowych — kandydaci na maszynistów uczą się najważniejszej w ich zawodzie — sztuki hamowania. Foto—AR

## Osiedlili się na Ziemiach Zachodnich



Jednym z osadników osiadłych we wsi Kzewnowo (powiat Kamień Pomorski) jest Izzydor Gawron przybyły tu z powiatu człuchowski. Od 2 lat jest on radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie.

Na zdjęciu: Izzydor Gawron prezentuje swoje koniki.

CAF — fot. Tymiński

## INFORMACJE Z ZSRR

### Od 1955 r. — 25 mln osób zwiedziło Kreml

Od roku 1955 do września 1959 roku moskiewski Kreml odwiedziło około 25 milionów osób. Wielki kremlowski pałac w latach 1958-1959 zwiedziło 30 tysięcy gości z zagranicy. Kremlowska zbrojownia od 1953 r. do dzisiaj odwiedziło około 3 miliony osób, a w tej liczbie ponad 200 tysięcy cudzoziemców.

### Białko z miążgi drzewnej

W centrum ZSRR, w mieście Białogrodzie, zakończono budowę doświadczalnego zakładu dla produkcji sztucznego białka.

Uczni radzieccy od dawna pracują nad stworzeniem nowych, cennych rodzajów białka jako karmy dla zwierząt. Niedawno wysiłki ich zostały uwieńczone powodzeniem. Uczonym udało się opracować oryginalny i tani sposób przygotowywania białka pokarmowego ze zwykłej miążgi drzewnej. Badania dowiodły, że takie sztuczne białko jest doskonale przyswajalne przez organizmy zwierzęce. Zwierzęta dwukrotnie szybciej przybierają na wadze, zwiększa się mleczność krów, podwyższa procent tłuszczu w mleku, a owce dają więcej wełny.

W najbliższym czasie w różnych rejonach ZSRR powstać mają zakłady produkujące sztuczne białko.

### Radiosonda na modelu samolotu

Latające modele samolotów i szybowców kierowane przy pomocy radia zostaną zastosowane przez uczonych radzieckich dla badań dolnych warstw atmosfery na pustyni Kara-Kum (Środkowa Azja).

Latający model samolotu unieśli na wysokość 400-500 metrów niewielki przyrząd — meteorograf, rejestrujący temperaturę, ciśnienie i wilgotność powietrza. W odróżnieniu do radiosondy. któ-

rej lotem nie można kierować, model latający można przy pomocy radia ściągnąć z powrotem na to samo miejsce skąd został on wypuszczony i wielokrotnie wykorzystywać te same przyrządy rejestracyjne.

### 11 tys. km po kanadyjskie; Arktyce

Do Leningradu powrócił z Kanady znany radziecki botanik, prof. Tichomirow. Jako pierwszy z radzieckich uczonych odbył on podróż po kanadyjskiej Arktyce, włączając w to ogromny archipeląg na Północnym Lodowatym Oceanie, położony między Grenlandią i kontynentem Północnej Ameryki.

Podróż ta — osładczył naszemu korespondentowi profesor Tichomirow — była zorganizowana dla uczonych szeregu krajów przez Komitet Organizacyjny Międzynarodowego Kongresu Botanicznego z siedzibą w Montrealu (Kanada).

Do Leningradu przywieziono około 600 okazów flory kanadyjskiej Arktyki.

### Eksport azerbajdżański

Urządzenia naftowe, silniki elektryczne i stalowe rury wyrabiane w Azerbajdżanie cieszą się coraz większym popytem na rynkach zagranicznych. W roku ubiegłym eksportowano je do 35 państw, a obecnie wyroby azerbajdżańskie wysyłane są do czterdziestu krajów.

Przed wszystkim zamówienia wpływają na kauczuk syntetyczny, aluminium i nowe rodzaje konserw.

### Jeden nauczyciel dla 16 dzieci

Na szesnaścioro dzieci w wieku szkolnym w Tadżykistanie przypada jeden nauczyciel. Ogółem w szkolnictwie tadżyckim pracuje 22 tysiące nauczycieli.

## Szwedzkie „Partnerzy” tną drewno w Bieszczadach

Zespół Nadleśnictw w Sanoku obejmujący swym zasięgiem całą bieszczadzką krainę lasów otrzymał ostatnio 10 pił mechanicznych typu „Partner R-11” importowanych ze Szwecji. Piły te posiadają bezplywakowe gaźniki dzięki czemu swobodnie można nimi manewrować. Mogą więc być użyte zarówno do ścinki jak i okrzyszowania dłużycy z gałęzi.

W czasie przeprowadzonych prób stwierdzono iż „Partner” jest piłą bardzo wydajną, do obsługi której wystarczy jeden odpowiednio przeszkolony robotnik. „Partnerzy” włączono już do normalnej pracy przy eksploatacji bieszczadzkiego drewna.

Jak nas poinformowano, w najbliższym czasie sanockie przedsiębiorstwo uzyska ze Szwecji jeszcze i... tego rodzaju pił mechanicznych.



Obiektywem przez świat - Wietnam



Na zdjęciu: Grupa dzieci szkolnych z Hanoi. Fot — CAF

Trzeba dodać, że przykłady te i stwierdzenia nie muszą świadczyć o niechęci czy obojętności wobec świadczeń na budowę 1000 szkół. Zarówno jeśli chodzi o wieś, pozostającą — ogólnie biorąc — w tyle za środowiskiem robotniczym, jak i o przedstawicieli „prywatnej inicjatywy” — to przytaczane wyżej fakty mówią o trudnościach w realizacji podjętych już zobowiązań, a nie o braku tych zobowiązań czy wręcz o odmowie wpłacania na fundusz. O ludziach, którzy nie chcą brać

Oczywiście, rozszerzenie tego rodzaju inicjatywy wymaga energii, umiętności organizacyjnych i ofiarności aktywów zarówno Frontu Jedności Narodu, jak i Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Wydaje się jednak, że chodzi tu przede wszystkim o dotarcie do środowisk, o pomoc dla każdej wsi w zorganizowaniu wspólnych świadczeń. Przecież aktywiści powiatowi nie muszą zajmować się zbieraniem pieniędzy. Wystarczy, jeśli porozmawiają, jeśli poradzają, jak zespołowo przekazy-

## Budujemy szkoły Tysiąclecia

# DEKLARACJE I WPLATY

uczniemu w zbiorce pisać nie będziemy, gdyż świadczenia na tysiąc szkół są przecież dobrowolne.

Samo zadeklarowanie określonej sumy załatwi sprawę w zakładzie pracy, gdzie w oparciu o deklaracje pracowników niejako automatycznie potrąca się z wypłat zgłoszone, miesięczne świadczenia. Ale indywidualni rzemieślnicy, a przede wszystkim chłopcy, gdy już wypełnią deklarację, muszą później sami wpłacić na konto zaoferowane sumy. Jeśli więc nikt im nie przypomina, nikt nie organizuje wpłat — mamy do czynienia właśnie z opóźnieniem.

Dlatego stało się niezbędne rozwinięcie, zapoczątkowanej ostatnio przez komitety FJN, wspólnie z komitetami SFBS, akcji wysyłania w teren — do poszczególnych gromad i małych miasteczek — aktywistów Frontu, którzy przeprowadzają indywidualne rozmowy i jednocześnie zajmują się zbiorowym inkasem. W pow. człuchowskim w woj. koszalińskim w każdą niedzielę organizowane są specjalne wyjazdy aktywistów do wszystkich wsi. W pow. miechowskim w ciągu jednego dnia wyjechało na wieś 1.000 aktywistów; w wyniku tego wyjazdu przekazali oni na konto SFBS od chłopów pow. miechowskiego 239 tys. zł.

wał zebrane kwoty, zachęcając kogoś miejscowego do zajęcia się tą sprawą.

Pozwoli to nie tylko zwiększyć konto Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Pozwoli to także zwiększyć konto nęcenniejsze — społecznej aktywności. S.G.

## Co osiem minut „JUNAK”

- W Szczecinie ruszyła taśma
- Prototypy i udoskonalenia
- „Junak” na eksport

Halę montażową Szczecińskiej Fabryki Motocykli opuścił pierwszy „Junak” montowany systemem taśmowym. Odtąd w szczecińskiej fabryce co 8 minut schodzi będzie taśma i motocykl.

W roku bieżącym produkcja popularnych „Junaków” osiągnie ponad 8 tys., a w roku 1960 wzrośnie do 12 tys. sztuk; w latach następnych co rok fabryka wyrabiać będzie o 4 tys. motocykli więcej, by w roku 1965 wyprodukować 30 tys. maszyn.

Obecnie trwają w zakładzie prace nad prototypami trójobrotowa bagazowego z przyczepką o ładown. ci 300 kg oraz motorów z przyczepką jednobrotową z tyłu. Ten nowy rodzaj przyczepki znajdujący się w stadium prób pozwoli użytkownikom motocykla na zabieranie z sobą 70 kg bagażu bez zmniejszenia właściwości użytkowych „Junaka”, a więc jego szybkości i zwrotności.

W roku 1960 zakład wypuści pierwszą serię nowoczesnych „350” o przyczepkach bocznych, z gumową i mas. plastikowymi, które zmieniają wygląd motoru nadając mu nowoczesny, estetyczny wygląd. W motocyklu tym zamierzono zastosować także biotniki, obrotowy reflektor i wprowadzono nowy automatyczny światłostop.

SFM pragnie produkować „Junaki” również na eksport. W roku przyszłym pierwsze partie naszych motocykli dostarczone będą na rynek jugosłowiański, grecki oraz do Mongolskiej Republiki Ludowej. Robotnicy Szczecińskiej Fabryki Motocykli spodziewają się, że przy niezachodzącej modernizacji dotychczasowych typów „Junaka 350” uda się zapewnić tej maszynie wielu zagranicznych nabywców.

Znów katastrofa

na przejeździe

kolejowym

Pasażerowie cudem

uniknęli śmierci

Na strzeżonym przejeździe kolejowym w Stalowej Woli...

Jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń...

PODPIENKI — najpóźniejsze grzyby jesienne.



Foto — Kopeć

ZIEMIA gromadzi prochy. Prochy opowiadają historię...

Mógł być czas wiosenny, ale i równie dobrze surowa zima...



Grobla w Skaratkach kryje tajemnice dramatu sprzed... 11 tysięcy lat

Jacy i w co uzbrojeni byli prześladowcy? Jak wegetował i zginął młodzianek — mamut, którego kościec odkryto w łowickim powiecie?

EFEKTY NAUKOWE TRUDNE DO PRZEWIDZENIA

Wiem, że był to młodzianek 12—15-letni. Wzrostu, to „dziecię mamucie” było słusz-

nego — 2,8 m wysokie, 4 i pół metra długie, wagi około 3 tysięcy kg...

Był z rodu „elephas primigenius”, czyli — stoni pierwotnych, zwanych mamutami...

Odkrycie w Skaratkach jest pierwszym w Polsce odnalezionym stanowiskiem szczątków mamuta...

czego w Łodzi, małżonkowie dr Maria i Waldemar Chmielewscy. — Już pierwsze warstwy ujawniły nam ślady obecności człowieka...

INNI „BOHATEROWIE ZE SKARATEK”

Pierwszy, wiadomo — to mamuci młodzianek, którego

Ponury dramat na tle miłosnym

Ostatnio w miejscowości Grodzisko pow. Strzyżów miał miejsce ponury dramat na tle miłosnym...

dramatyczna śmierć i szczęśliwe odnaleziny szczątków, mogą dostarczyć sensacyjnych informacji do dziejów człowieka w Polsce...

Skrzynia z 26 (leżącymi „pod wierzchem”) szczątkami mamuta ze Skaratek jest już w drodze do Muzeum Archeologicznego w Łodzi...

Na razie... w Skaratkach cicho. Tylko nad rozgrzebaną jamą przystają czasem miejscowe wyrostki i ze zdumieniem przyglądają się parze kustoszów...

— I czegoż tam mogą jeszcze szukać? Chyba żabów...

STEFAN HENEL

KROŚNIENSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Krośnie n/W

OGŁASZAJĄ PRZETARG nieograniczony na sprzedaż przeznaczoną do rozbiórki PRZYBUDÓWKI...

JAROSŁAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO

OGŁASZAJĄ PRZETARG OFERTOWY na wykonanie zewnętrżnej INSTALACJI WODNO-KANALIZACYJNEJ...

SANOCKA FABRYKA AUTOBUSÓW w Sanoku, ul. Lipińskiego 91

OGŁASZA PRZETARG na wykonanie 300 kompletów ubrań wataowanych z własnego materiału...

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI nr 5 Kraków, ul. Cystersów 21

OGŁASZA PRZETARG publiczny ograniczony II

na sprzedaż trzech SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH furgon m-ki „Skoda-1101”...

PRZEMYSŁOWY ODDZIAŁ WOJSK OCHRONY POGRANICZA PRZEMYSŁ

OGŁASZA PRZETARG na wykonanie REMONTU BIEŻĄCEGO BUDYNKÓW w Przemyslu...

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska” w Jasle

OGŁASZA PRZETARG ograniczony III na sprzedaż SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO m-ki „Tatra” typu B-27...

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO w Jasle ul. Staszica 16

ZAWIADAMIA że posiada do upłynięcia zbędne MATERIAŁY, WYROBY i PRZEDMIOTY

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA z praktyką na KIEROWNIKA warsztatów naprawczych...

KIEROWNICTWO PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO w Grębowie pow. Tambrzeg

OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż 4 KONI ROBOCZYCH

OGłoszenia drobne Sprzedaż

ENCYKLOPEDIA GUTENBERGA, osemnastotomowa w dobrym stanie tanio — sprzedam...

Podziękowanie

DR Pawłowi Hecze, Dyrektorowi Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie...

Lokale

ZAMIENIĆ pokój z kuchnią na garsonierę w Rzeszowie. Oferty pisemnie: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń pod „Garsoniera”...

Zguby

KOGUT Czesława zgubiła legitymację związkową nr 181909 wydaną przez Związek Nauczycielstwa Polskiego...

GONIPROWSKA Adela zgubiła legitymację służbową nr 319 wydaną przez Prezydium MRN w Stalowej Woli. Pg-1197

Praca

POMOC domowa, lubiąca dzieci — przyjmje zaraz Inz. Szulewski, Nowa Huta. B-33, bl. 7, m. 9. K-2515

ZARZĄD PAŃSTWOWO-PRYWATNEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

ROBÓT REMONTOWO-BUDOWLANYCH w Rzeszowie, ul. Lwowska 16 ZAKUPI WSZELKĄ IŁOŚĆ STALI DWUTEWEJ NP 8 i 10 — względnie może zamienić POWYŻSZĄ W ZAMIAN ZA STAL ZBROJENIOWĄ. K-2516

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UNASIENNIANIA ZWIERZĄT w Rzeszowie

ZAWIADAMIA że unasiennianie krów w tutejszym Zakładzie odbywa się w godzinach od 6 do 12 i od 17 do 18 w dniu powszednim a od 6 do 7 i od 17 do 18 w niedziele i święta. K-2534

Wydział Finansowy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej UNIEWAŻNIA

5 kwitów na składkę PZU Nr Nr 156218/26 156218/27, 156218/28, 156218/29, 156218/30 wystawione w roku 1958 na terenie Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej Olchowa, powiat Ropczyce. K-2537



Sroda 21 października 1959 r.



Dzyszy nocny: Apteka Spoleczna na nr 3, ul. Goslara 1



ul. Poniatowskiego 4



Postoj taksowek: tel. 31-70



ZORZA (ul. 3 Maja) - Dr Corda arestowany (NR 1. 18)

Lekarz i znachor (wk. 1. 16 panoram.)

SWIT (ul. Langiewicza) - Winda na szafot (fr. 1. 18)

MEWA (ul. Dabrowskiego) - Gorzkie zwiastwo (fr. 1. 14)

PEZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Podlag (pol. 1. 18)

APOLLO (Stariomiescie) - Fatima (rad. 1. 16)

WDK (ul. Okrzei 7) - Sny w szufladzie (wl. 1. 14)

KLUB DOBREGO FILMU (ul. Okrzei 7) - Jej pierwszy bal (prod. francuskiej)



WDK (ul. Okrzei 7) - gdz. 16 - Wieczor bajek - sala nr 26

gdz. 13 - Prelekcja E. Bialoborskiego - Możliwość istnienia życia na Marsie



PROGRAM I

Program dnia: 6.22 15.25

Wladomosci: 5.00 6.00 7.00 8.00

13.55 16.00 18.00 20.00 23.00

12.04 Muzyka ludowa róznych narodów

14.45 Piesni W. Friemana 15.05 Muzyka ludowa

16.40 Audycja aktualna 16.15 Gra Zespolu Instrumentalnego

17.00 Dla mlodozyszy szkolnej - sluchowisko 17.45 Radio-Reklama

18.25 Nowe nagrania Orkiestry PR w Krakowie

19.05 Uniwersytet Radiowy 19.30 Radioproblemy

20.20 Wiadomosci sportowe 20.30 Melodie rozrywki

21.00 Piec minut o wychowaniu 21.05 Koncert Chopinowski

22.10 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

Program dnia: 7.42 15.05

Wladomosci: 5.30 6.30 7.30

8.30 12.04 15.00 23.50

8.15 Radiowy kurs nauki jezyka rosyjskiego

9.35 Wesołe piosenki 9.35 Pełnym głosem o sprawach mlodozyszy

10.00 Gra seksret PR 11.00 Audycja dla kl. VII

11.10 Muzyka symfoniczna 13.30 Audycja dla dzieci

14.05 Spotkania z biszarni 16.40 Utwory na altówkę

17.15 Gra zespołu M. Janicza 18.25 Audycja aktualna

19.05 Kwadrans muzyczny 19.20 Plaszczuszka J. Tuwima

20.40 Melodie taneczne 21.00 Z kraju i ze swiata

21.25 Kronika sportowa 21.40 Gra orkiestry tanecznej

22.10 Nowosci literatury swiatowej 22.50 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy

23.00 Henrykowie muzyki audycja słowno-muzyczna.

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA PR:

14.55 Radio-Reklama 16.00 Wiadomosci ziemi rzeszowskiej

16.10 Reportaz dziwiewkowy Jerzego Popowa

16.20 Na nasze bogactwo 16.20 Z cyklu amatorskie zespoły przed mlodkrofnem

gra zespolu Henryka Glowackiego i Jana Babuli

spiewajaca Stenia Dyniowa i Marian Mazon.

Dwa lata juz uczą sie dzieci w pięknej nowej szkole nr 9 przy ul. Obronców Stalingradu.

Skutki własnej nieostrożności

W powiecie strzyżowskim zanotowano w ciągu bieżącego roku 28 pożarów.

Z pojazdami na kótkach jak zwykle nie brak kłopotów. We dwójkę można jednak szybciej postawić „diagnozę” i usunąć uszkodzenie.



W najbliższej 5-lacie

Wielka kampania budowlana 13 tysiecy izb mieszkalnych dla Rzeszowa

Lata 1961-1965 będą okresem największej w dziejach Rzeszowa kampanii budowlanej.

ku obiektów użyteczności publicznej - z dziedziny oświaty, kultury, handlu, przemysłu itp.

Przy okazji warto jeszcze przypomnieć, że w latach 1964-65 rozpoczęta zostanie zrealizowana na prawym brzegu Wisłoka (okolice Drabianki) budowa 30 tys. gzielnicy Rzeszowa.

Odczyt o tajemnicach Marsa

W dniu dzisiejszym (21 października) o godz. 18 red. Eustachy Białoborski wygłosi w Wojewódzkim Domu Kultury prelekcję pt. „Możliwości istnienia życia na Marsie”.

SYGNAŁY...

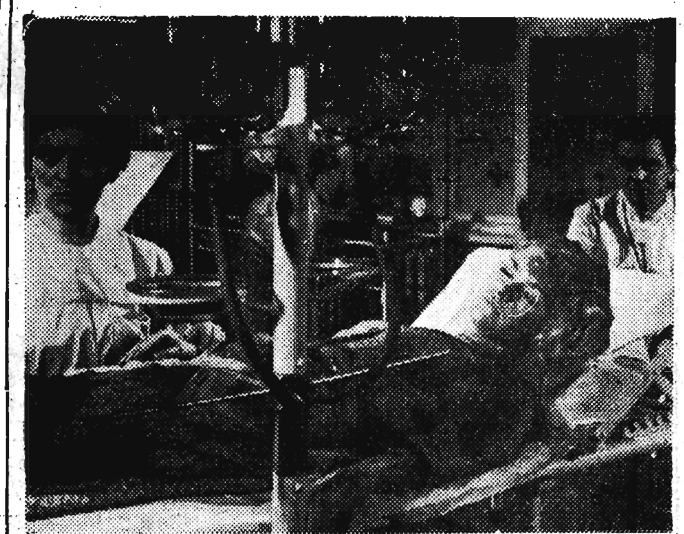
To nowy sensacyjno-psychologiczny film produkcji polskiej mówiący o pracy pogotowia ratunkowego.

Chcesz się zapisać na kurs dziewiarski?

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Gospodarstwa Domowego w Rzeszowie zawiadamia, że od dnia 2 listopada rozpocznie się 2-miesięczny kurs dziewiarski (maszynowy i ręczny).

Porządki - zawsze aktualne

W zachodniej części miasteczka Frysztak (obok starego cmentarza) staraniem Nadleśnictwa zasadzone zostały drzewka liściaste.



Z listów do redakcji

„Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą”...

Do niedawna jeszcze uprzejma obsługa sklepowa była w naszym mieście zjawiskiem nader rzadkim.

należą się milej pani ze stoiska z galanterią skórzaną CPLIA. Z przyjemnością ciągnęlibyśmy dalej rejestr uprzejmych sprzedawców...

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

REMANENTY NIEDZIELI

Table with sports results for BOKS - III LIGA, including matches like Korona Kielce vs Stal St. Wola.

Table with sports results for PINGPONGIŚCI LEGH KROSNO NADAL NA CZELE II LIGI, including matches like Józef Kołodowski vs Jan Grochma.

Table with sports results for LEKKA ATLETYKA, including 60m dziewczynek and 60m chl. 10-12 lat.

Table with sports results for STAR (STARACHOWICE) - KSZO (OSTROWIEC) 19:10, including match details.

Table with sports results for MISTRZOSTWA TRAMPKARZY PODOKRĘGU RZESZOWSKIEGO, including match details.

Table with sports results for Rzut piłką palantową, including matches like Jan Grondeła vs Stanisław Żywiec.

Table with sports results for GRUPA I, including matches like Czarni Rzeszów vs Walter Rzeszów.

NOWINY RZESZOWSKIE

Redakcja: ul. Waryńskiego 15, tel. 2768. Krosno, ul. Słowackiego 4, II p. pok. 22, tel. 499.